

POSTANOWIENIE

Dnia 23 stycznia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Agnieszka Piotrowska (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Maria Szulc (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa W. H. i S. H.
przeciwko Przedsiębiorstwu Państwowemu "P." w W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 23 stycznia 2019 r.,
zażalenia powódek na wyrok Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 27 marca 2018 r., sygn. akt V ACa (...),

**oddala zażalenie i pozostawia rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym
postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny w (...) uchylił punktach pierwszym i drugim wyrok częściowy Sądu Okręgowego w W. zasądzający na rzecz powódki W. H. kwotę 1 751 504 zł i na rzecz powódki S. H. kwotę 418 553 zł z tytułu odszkodowania za utratę wartości nieruchomości i w tej części sprawę przekazał temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Ustalił, że powódki są właścicielkami nieruchomości, dla których na podstawie decyzji z dnia 21 lipca 2005 r., 15 lutego 2007 r., 13 lipca 2007 r. i 14 grudnia 2007 r. Prezydenta W. rozpoczęto na pięciu działkach wznoszenie budynków, które z mocy Rozporządzenia Wojewody (...) z dnia 7 sierpnia 2007 r. tworzącego obszar ograniczonego użytkowania dla P., znalazły się na tym obszarze. Powódki wezwały pozwanego pismem z dnia 21 sierpnia 2009 r. do wykupu ich nieruchomości, wypłaty odszkodowania z tytułu utraty wartości, dodatkowego wygłuszenia budynków i wypełnienia wymagań technicznych ale nie uznał on tych roszczeń.

Uchwałą nr (...)/11 Sejmiku Województwa (...) z dnia 20 czerwca 2011 r. utworzono obszar ograniczonego użytkowania dla pozwanego i nieruchomości powódek znalazły się w tym obszarze, wobec czego wystąpiły do pozwanego o wykupienie należących do nich działek ewentualnie o zapłatę odszkodowania z tytułu zmniejszenia wartości.

W czasie przelotów powódki nie są w stanie rozmawiać, nie mogą przebywać w ogrodzie i muszą mieć zamknięte okna. Wartość nieruchomości uległa obniżeniu o wartości wskazane w opinii biegłego tj. dla W. H. o kwotę 1 751 504 zł a dla S. H. o kwotę 418 553 zł. Skoro porównanie treści obu aktów dało podstawy dla stwierdzenia, że zakres ograniczeń korzystania z nieruchomości wprowadzonych przez drugi z nich jest zwiększony, powódki zgłosiły roszczenie w terminie dwóch lat od daty wejścia w życie rozporządzenia z dnia 7 sierpnia 2007 r., przewidzianym w art. 129 ust. 4 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska i doszło do obniżenia wartości nieruchomości z uwagi na zawężenie granic własności przez ograniczenie sposobu korzystania z niej, zaktualizowały się przesłanki do zasądzenia odszkodowania na podstawie art. 129 ust. 2 u.o.ś.

W ocenie Sądu Apelacyjnego motywy Sądu pierwszej instancji nie pozwalają na ustalenie, że doszło do obniżenia wartości nieruchomości o kwoty wskazane w wyroku w związku z nowymi dalszymi ograniczeniami w korzystaniu z nieruchomości powstałymi na skutek wejścia w życie uchwały z dnia 20 czerwca 2011 r.

Podstawą faktyczną było objęcie nieruchomości obszarem ograniczonego użytkowania w związku z wejściem w życie uchwały nr (...)/11, która powodowała

dalsze ograniczenia w stosunku do tych wprowadzonych uprzednio rozporządzeniem nr [...] z dnia 7 sierpnia 2007 r. Konieczne było ustalenie, że nowy akt nie tylko wprowadza dalsze ograniczenia nie znane poprzednio, czyniąc z nieruchomości korzystanie w sposób dotychczas niemożliwy ale również, że powoduje to szkodę polegającą na zmniejszeniu wartości. Nie jest wystarczające wskazanie na dalsze ograniczenia bo to samo przez się nie powodowało spadku wartości nieruchomości będącego skutkiem objęcia jej uprzednim aktem powodującym taką strefę, lecz koniecznym było wykazanie związanego z jego treścią i wpływem oddziaływania na konkretną nieruchomość. Brak takiego wpływu nie pozwalał na przyjęcie, że pomiędzy wejściem w życie nowego aktu a spadkiem wartości nieruchomości istnieje związek przyczynowy skoro już poprzednio była objęta taką strefą. Związek taki nie zachodził, jeżeli nowe ograniczenia nie powodowały skutku w postaci dalszego spadku wartości nieruchomości. Sąd Okręgowy nie odnosi różnic obu regulacji i dalszych ograniczeń w korzystaniu z nieruchomości do dotychczasowego sposobu korzystania i upatruje szkody i związku przyczynowego jedynie w objęciu nieruchomości obszarem ograniczonego użytkowania, a więc upatruje szkody w samym wejściu w życie nowego aktu niezależnie od tego jak nowe ograniczenia wpływają na dotychczasowy sposób korzystania z nieruchomości i jej wartość. Porównuje ich wartość do innych nieruchomości nie objętych taką strefą. Takie założenie przyjęto w zleceniu do opinii biegłego i nie może ono stanowić podstawy do ustalenia szkody. O szkodzie i jej wysokości nie może też przesądzać przekroczenie norm hałasu skoro te przekroczenia były już poprzednio.

W konsekwencji Sąd drugiej instancji uznał, że Sąd Okręgowy zaniechawszy poczynienia ustaleń w tym zakresie co do zwiększenia ograniczeń związanych z ustanowieniem obszaru ograniczonego użytkowania, zaniechał rozpoznania istoty sprawy, co uzasadnia uchylenie orzeczenia.

Wskazał, że należy dokonać ustaleń faktycznych dotyczących ograniczeń w korzystaniu z nieruchomości powódek w chwili obowiązywania obu aktów prawnych i ustalić czy te dalsze powodowały realnie dalsze ograniczenia. Przytoczył pogląd wyrażony w uchwale z dnia 9 lutego 2017 r. III CZP 114/15, że

szkoda przewidziana w art. 129 ust. 2 ustawy nie powstaje gdy kolejny akt utrzymuje dotychczasowe ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości.

W zażaleniu na powyższy wyrok powódki zarzuciły naruszenie art. 385 i 386 § 4 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c. i art. 328 § 3 w zw. z 391 § 1 k.p.c. wniosły o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania apelacji strony pozwanej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreślono, że kontrola dokonywana w ramach zażalenia przewidzianego w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. ma charakter formalny, a zażalenie ma służyć zbadaniu, czy orzeczenie kasatoryjne sądu drugiej instancji zostało prawidłowo oparte na jednej z przesłanek określonych w art. 386 § 2 i 4 k.p.c. a więc, czy powołana przez sąd przyczyna opiera się na jednej z przesłanek ustawowych. Dokonana kontrola ma charakter czysto procesowy, bez wkraczania w kompetencje sądu *in merito*. Niedopuszczalne jest więc badanie merytoryczne stanowiska sądu drugiej instancji i kontrola materialnoprawnej podstawy orzeczenia, ta jest zarezerwowana bowiem do przeprowadzenia wyłącznie w postępowaniu kasacyjnym. Konsekwencją jest wąskie określenie granic kognicji Sądu Najwyższego, a odmienne ich ujęcie jest niedopuszczalne (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2012, I CZ 136/12 z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, z dnia 9 listopada 2012 r., IV CZ 156/12, nie publ.).

W przypadku wskazania przez sąd drugiej instancji nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji jako podstawy uchylenia wyroku, zakres kognicji Sądu Najwyższego ogranicza się do zbadania, czy sąd odwoławczy prawidłowo rozumiał to pojęcie oraz czy jego merytoryczne stanowisko uzasadniało taką ocenę postępowania sądu pierwszej instancji, natomiast poza tym zakresem pozostaje prawidłowość poglądu prawnego wyrażonego przez ten sąd.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał on zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa

unicestwiająca roszczenie (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 22, z dnia 15 lipca 1998 r., II CKN 838/97, LEX nr 50750, z dnia 3 lutego 1999 r., III CKN 151/98, LEX nr 519260, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003, nr 3, poz. 36, z dnia 21 października 2005 r., III CK 161/05, LEX nr 178635, z dnia 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2).

Z tej przyczyny poza kontrolą Sądu Najwyższego pozostaje prawidłowość dokonanej przez Sąd drugiej instancji analizy materiału dowodowego i dokonanych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych w aspekcie art. 233 § 1 k.p.c. oraz istnienia na tym etapie postępowania podstaw do zastosowania art. 129 ust. 4 p.o.ś. Te wszystkie argumenty, które żalący, błędnie pojmując charakter wniesionego środka odwoławczego, odniósł do merytorycznego stanowiska Sądu Okręgowego, pozostają bez wpływu na ocenę, czy Sąd prawidłowo zastosował art. 386 § 4 k.p.c.

Ocena Sądu drugiej instancji dotycząca zaniechania poczynienia ustaleń co do zwiększenia ograniczeń związanych z ustanowieniem obszaru ograniczonego użytkowania powstała wskutek przyjęcia, że wejście w życie nowego aktu musi spowodować ograniczenia nowe niosące skutek dalszego spadku wartości nieruchomości w stosunku do skutku ograniczeń powstałych wskutek aktu poprzedniego. Sąd ten wyraził pogląd, że szkoda powódek nie mogła powstać wskutek wejścia nowego aktu i powstania nowych ograniczeń a więc wskutek objęcia nieruchomości obszarem ograniczonego użytkowania. Szkoda ta mogła powstać wtedy, gdy nowe ograniczenia spowodowały dalszy spadek wartości nieruchomości w stosunku do spadku spowodowanego dawnym aktem. Dokonane ustalenia nie dawały podstaw do przyjęcia zaistnienia takiej szkody.

Wskazać trzeba, że nierozpoznanie istoty sprawy następuje także w sytuacji dokonania przez sąd pierwszej instancji oceny prawnej bez oparcia jej o właściwie ustaloną podstawę faktyczną i konieczności czynienia przez sąd odwoławczy po raz pierwszy lub ponownie wszystkich ustaleń faktycznych. Czyni to zasadnym uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji z uwagi na obowiązek respektowania konstytucyjnej zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2012 r., I CZ 168/12, OSNIC z 2013 r., nr 5,

poz. 68). Podnoszona przez skarżące kwestia zgłoszenia pozwanemu roszczeń powstałych wskutek wejścia w życie rozporządzenia nr (...) Wojewody (...), jak i wskutek wejścia w życie uchwały nr (...)/11 i objęcia tym postępowaniem szkód poniesionych w wyniku ograniczeń spowodowanych przez oba akty, nie mogła czynić zażalenia zasadnym zważywszy na treść podstawy faktycznej wskazanej w pozwie i odnoszącej się do konsekwencji wprowadzenia obszaru ograniczonego użytkowania uchwałą nr (...)/11. Jeżeli powódki istotnie dochodzą roszczeń związanych z wprowadzeniem obu aktów, to ewentualne niedokładności ich twierdzeń mogą być podniesione przed Sądem pierwszej instancji.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 394¹ § 3 k.p.c. w zw. z art. 398¹⁴ k.p.c.

aj